



# Szósty Zmysł

Specjalne !!! Ostatnie w tym roku szkolnym !!!  
Wydanie naszej gazety!!!

**Ojej!!! Co to się działo?!!**

**Pół Lublina na przedstawienie się zleciało!!!**

**1 czerwca 2006 nauczyciele z naszej szkoły, jak co roku zrobili nam niespodziankę!**



Było nią przedstawienie w Chatce Żaka pt. *Naucz mnie od małego być mniejszym*, na podstawie poezji ks. Jana Twardowskiego. Redakcja „Szóstego Zmysłu” poprosiła kolegów z dwóch piątych klas o podzielenie się wrażeniami. Drukujemy wybrane opinie:

Podobały mi się: choreografia i „malunki”. Choreografia była idealnie dopasowana: „tu taniec tu śpiew, tam słowa i wdech”. Malunki były bardzo piękne i wyglądały jakby jakiś światowy artysta je namalował. Całe przedstawienie mi się bardzo podobało! (Ola Mądzelewska, V c).

Najlepszą aktorką - Pani Gołota! Świetny nasz szkolny chórek. Aktorzy mieli dziwne ubiory. Wojtek Kijowski jako Szymon Wydra - nawet mu to wyszło. Dekoracja bardzo dopasowana do spektaklu. Piosenki bardzo dobre. Sceny taneczne bardzo śmieszne. Ogólne wrażenia interesujące. Co roku mogłoby być więcej takich spektakli! (Paweł Mitura, V c).

Zachwyciły mnie ubiory nauczycieli i scenka z pożarem. Wszyscy krzyczeli. Podobał mi się Kamil Mitura i to jak nauczyciele tańczyli z parasolami. Chór był ładnie ubrany. Dzieci pięknie śpiewały (...) (**Kamila Witek, Vc**).

Najbardziej podobały mi się dekoracje i chór. Piosenki były ładnie odśpiewane i dobrze wkomponowane w całość przedstawienia. Najfajniejszy był strażak w oknie oraz Kamil Mitura – chłopiec w białym ubraniu z laseczką (...) (**Paweł Szalak, Vc**).

Według mnie przedstawienie było bardzo ciekawe, ale ze wszystkich spektakli nie było najlepsze. Scenariusz był boski! Dekoracje, aktorzy i podkład muzyczny wymagały poświęceń. Ekran z prawej strony przedstawiał sceny z życia szkoły. Przedstawienie było najwyższej wagi i według mnie było SUPER !!! Gratuluję... !!! (**Agata Wiak, Vc**).

Najbardziej podobało mi się aktorstwo Pani Gał oraz Pani Gołoty. Było śmieszne. Scenariusz także mi się podobał. Przedstawienie było wzruszające, a jednakowo też wesołe. Podobała mi się strona muzyczna, jednak chórek nierówno wstawał, co było nieprzyjemne dla oka. (**Dorota z Vc**).

Podobały mi się najbardziej Pani Cichorzewska i Pani Ania Kuraś, ponieważ były najbardziej śmieszne oraz gdy chór śpiewał „Tak mało trzeba nam...” Scenariusz był ciekawy w oparciu o wiersze ks. Jana Twardowskiego. (**Agata Książek, Vc**).

Przedstawienie ciekawe, o mocnym podłożu religijnym i psychicznym. Dobry pomysł scenariusza, choć trochę za poważny. Inni mogli tego nie zrozumieć, ale nie ja. (**Karateka M. Sz.**)

Uważam, że przedstawienie z okazji Dnia Dziecka było ciekawe. Chwilami było smutne, ale czasem wesołe. Było dużo fajnych piosenek. Najlepszymi aktorkami były E. Cichorzewska i M. Gołota, ponieważ śmiesznie grały swoje role. Naprawdę bardzo mi się podobało. (**Justyna Milczak Vc**).

Było beznadziejnie, ale to szczegół. Nauczyciele się postarali. Piosenki były lekko fałszowane. (**Gall Anonim**).

Najbardziej podobała mi się kreacja aktorska Pana Andrzeja ze świetlicy. Najlepiej śpiewał Wojtek Kijowski piosenkę Szymona Wydry Najśmieszniejszą sceną była scena z udziałem Kamila Mitury, który krzyknął: „Niech Cię gęś kopnie!”. Bardzo podobała mi się dekoracja, ponieważ urozmaicała widowisko. Niedopracowana była scena aktorów, którzy siedzieli na

ławeczce, ponieważ była zbyt statyczna. (**Marcel Wartacz, Vc**).

W tym przedstawieniu najlepszym aktorem był Kamil Mitura. Ubrany w strój komunijny, mówił i tańczył bardzo śmiesznie. Podobał mi się też Pan Woźniak w stroju strażaka oraz piękne rysunki na scenie. (**Maciej Miłosz, Vc**).

Najbardziej podobała mi się piosenka o lalce z porcelany, a dziewczynka, która tańczyła utkwiała mi w pamięci. Podobała mi się piosenka w wykonaniu chłopaka z V b. Moim zdaniem ma bardzo ładny głos i ładnie to zaśpiewał. Podobała mi się scena z pożarem, kiedy wszyscy biegali po scenie dobrze udając przerażenie. Aktorzy w tej scenie mówili różne śmieszne zdania. (...) (**Iga Wiśniewska, Vc**).

Najlepszy moment był na koniec, ponieważ wszyscy śpiewaliśmy piosenkę „Niech mówią, że”. Chór bardzo ładnie śpiewał, a dzieci z widowni wchodziły na scenę (...). Rozbawił mnie fragment filmu z Dnia Otwartego Szkoły, w którym rozpoznałam siebie, jak tańczyłam z koleżankami na sali gimnastycznej (...). (**Karolina Skrzypiec, Vc**).

Najbardziej podobała mi się scenka jak wybuchł pożar. Wszyscy piszczełi, lecz nie było efektów specjalnych, takich, jak np. dym, dźwięk pożaru. Najbardziej nie podobał mi się fałsz jak chór śpiewał „Niech mówią że”. Dekoracja fatalna i niektóre sceny, a także popisy jednej aktorki, która zepsuła całe przedstawienie. Pozostali aktorzy też byli fatalni. Innych wrażeń nie miałam, bo to nie było dobre przedstawienie. (**Maja Świecińska, Vc**).

(...) Najbardziej zapamiętałam występy dzieci, gdy śpiewały i tańczyły. Najlepiej śpiewał chłopak, który wykonał „Nasze życie będzie jak poemat” i starsza dziewczyna śpiewająca o tafli szkła. Za zabawną uważam scenkę o pożarze z udziałem pana Woźniaka. Według mnie to bardzo dobrze, że nauczyciele z naszej szkoły potrafią się śmiać sami z siebie. (**Magda K. z Vc**).

Przedstawienie było pouczające, „inno gatunkowe”, gdyż trzeba się było zastanowić nad nim, żeby je zrozumieć. Jednak nie było najciekawsze i najlepsze, ale dobre. (**Anonim**)

Przedstawienie świetne. Najlepszym aktorem była pani Kuraś, bardzo zabawna, ale przedstawienie mogło być jeszcze śmieszniejsze. (**Ernest Kępa**)

## Wydarzenie

20 maja br. w naszej szkole miało miejsce wielkie wydarzenie - **Dzień Otwarty Szkoły** dla maluchów rozpoczynających po wakacjach naukę w I klasach. Nawet nie przypuszczaliśmy, że aż tyle osób przyjdzie, żeby zobaczyć naszą „Szóstkę”.



Dzieci wraz z rodzicami, babciami i dziadkami były oprowadzane po szkole przez przewodników. Były nimi dziewczyny ze starszych klas. Goście zwiędzali różne atrakcyjnie przygotowane miejsca. W holu słuchali opowieści o Romualdzie Traugutcie i oglądali wystawkę. W sali nr 14 dzieci przeżywały próbę pasowania na ucznia. Odwiedzały pięknie przygotowaną bibliotekę i pokój nauczycielski. Miały okazję przez chwilę pouczyć się języka angielskiego, porysować kwiatki na plastyce, posłuchać naszego wspaniałego chóru. W sali informatycznej wszyscy oglądali film o szkole. Po drodze podziwiali prace plastyczne i zdjęcia przygotowane na korytarzu. Na sali gimnastycznej dziewczyny z VI klas tańczyły dla maluchów sambę. W świetlicy dzieci grały w szachy lub lepiły i malowały. Między nimi krążyli nasi dziennikarze. Na koniec dzieciaki docierały do stołówki, aby oglądać przedstawienia w wykonaniu młodszych klas. Ponieważ Biuro Prasowe „Szóstego Zmysłu” również mieściło się w stołówce, mogliśmy oglądać wspaniałe przedstawienia, a kiedy się kończyły, przeprowadzaliśmy z przyszłymi pierwszoklasistami i ich opiekunami wywiady.

Redaktorzy „Szóstego Zmysłu” także odpowiadali dzieciom na pytania. Maluchów interesowało nasze LOGO, czyli kwiatek z sześcioma płatkami w kolorach symbolizujących

różne formy wypowiedzi dziennikarskiej. (A czy wy Drodzy Czytelnicy wiecie, co oznaczają poszczególne symbole na znaku naszej gazetki? W razie czego, mamy wprawę w udzielaniu odpowiedzi na to pytanie). Dzieci pytały także, od kiedy można pisać w gazetce i wiele z nich zadeklarowało chęć współpracy z nami.



Mamy nadzieję, że te dzieci, które uczestniczyły w Dniu Otwartym Szkoły będą w przyszłym roku szkolnym chodzić do „Szóstki” i na pewno będzie to dobra decyzja. (**Natalia Reszko z 6d i Paweł Abramowicz z VI f**)

Oto mały wywiadzik z Panią Jolantą Mordel i jej córeczką, Olą.

**Szósty Zmysł:** Co się Pani i Pani córeczce najbardziej podobało w naszej szkole?

**P. Mordel:** Właściwie wszystko. Chodzi tu mój syn i też mu się w tej szkole bardzo podoba.

**Szósty Zmysł:** Jak oceniacie przedstawienie? (Pani Mordel, Ola i jej syn, Czarek obejrżeli spektakl *Zabawa w śpiącą królową*. Z reakcji widowni, która co chwila wybuchała śmiechem wiemy, że było to jedno z najlepszych przedstawień tego dnia).

**P. Mordel:** Bardzo nam się podobało!

**Szósty Zmysł:** Dziękujemy bardzo za wywiad.



# Siósty Zmysłek

Czy wiecie, że K. I. Gałczyński powiedział: „Sztuka jest wieczną wiosną, ciepłym wiatrem, od którego śniegi topnieją”. I coś w tym jest, bo „W naszej szkole, wiosną, w maju, nagrody aktorom i aktorkom rozdają!” Gratulujemy najlepszym aktorom, którymi zostali: **Kamil Mitura z 3a, Diana Grzeszek z 2b i Oliwia Wojciechowska z 2d**. Gratulujemy zdobywcom nagród za przedstawienia oraz nagrodzonym autorom scenariuszy, a szczególnie współpracującej z naszą redakcją, **Weronice Rusinek z 4 b**, która także narysowała Wiosnę do gazetki.

19 kwietnia odbyły się szkolne eliminacje Konkursu Recytatorskiego dla klas 4 - 6. I miejsce zdobyła **Basia Klatka z 4 d**. Redakcja "Szóstego Zmysłu" przeprowadziła z nią wywiad.

**Redakcja:** Jaki wybrałaś tekst?

**B.K:** *Pomidor* Jana Brzechwy.

**Redakcja:** Co sprawiło, że odniosłaś sukces?

**B.K:** Wyróżniający ubiór (byłam ubrana na czerwono) oraz oczywiście pomidor.

**Redakcja:** Skąd wzięłaś taki pomysł?

**B.K:** Wielkiego pomidora kupiła mi siostra, a wiersz znałam już w I klasie.

**Redakcja:** Jakie wiersze wybierzesz na II etap konkursu i jak się ubierzesz?

**B.K:** Na wojewódzkim etapie powiem wiersz Brzechwy: *Do biedronki przyszedł żuk* i oczywiście *Pomidora!*

Ubrana będę tak, jak w poprzednim etapie, a do wiersza o biedronce przypnę jeszcze do sukienki kropki.

**Redakcja:** Dziękujemy za udzielenie wywiadu.

(**Od Redakcji:** Na wojewódzkim etapie naszą szkołę reprezentowały także **Justyna Barycka z 4 d** oraz **Ewa Porzyc i Joanna Kawa z VI a**. Czy dacie wiarę, że **Basia Klatka** w swojej czerwonej sukience w czarne kropki zakwalifikowała się do Koncertu Laureatów, który odbył się 3. 06. w Domu Kultury LSM. Recytowała wspaniale! Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

W klasie 4 d, od marca ukazuje się gazetka klasowa "**Diabelska Czwórka**". Przeprowadziliśmy wywiad z jej redaktorami:



**Redakcja:** Skąd pomysł na tytuł?

**DC:** Jesteśmy z CZWARTEJ d, mówią na nas DIABEŁKI. Stąd „Diabelska Czwórka”.

**R:** Kto jest w Waszej redakcji?

**DC:** W jej skład wchodzi: Marcin Komorski, jego siostra Kasia, Przemek Gorgol, Bartek Badora i

## XII Szkolna Wiosna ... Wiosna ... Wiosna Teatralna

Justyna Barycka. Mamy też dwóch "reporterów":  
Pamelę Kępcę i Antka Kotowskiego.

**R:** Co ile wydajecie swoją gazetkę?

**DC:** Planowaliśmy, że będzie ukazywać się co 2 tygodnie.

**R:** Jak zbieracie materiał? Kto wam w tym pomaga?

**DC:** Szukamy ciekawych, interesujących tematów. Pomagają nam koledzy i koleżanki z klasy.

**R:** Kto drukuje gazetkę - jest ona kolorowa, musi to być dość droga ...

**DC:** Każdy drukuje część gazetki.

**R:** Czy w 5 klasie zmienicie nazwę na "Diabelska Piątka"?

**DC:** Tak, jeśli przetrwamy "na rynku".

**R:** No cóż, mamy konkurencję, ale pochwalamy inicjatywę redagowania klasowych gazetek!

(Mają też stronę: <http://diabelska4.w.interia.pl/>)

Na koniec Drodzy Czytelnicy!

I „Szóstego Zmysłu” wszelacy sympatycy!  
Życzymy Wam udanych, słonecznych wakacji  
Niezapomnianych przygód i innych atrakcji!

A panu Tybiszewskiemu serdecznie dziękujemy  
za pomoc w zszywaniu naszych gazetek.